

POSTANOWIENIE

Dnia 17 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki

w sprawie z odwołania K. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Zabrze
o wysokość świadczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 17 października 2023 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 6 grudnia 2022 r., sygn. akt III AUa 1011/22,

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
 - II. nie obciąża ubezpieczonego kosztami pełnomocnika organu rentowego w postępowaniu kasacyjnym.**
- [SOP]**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Zabrze decyzją z 2 października 2019 r. odmówił ubezpieczonemu K.W. ponownego ustalenia wysokości emerytury z uwagi na to, że ubezpieczony nie przedłożył żadnych nowych dowodów, które mają wpływ na zmianę wysokości emerytury (art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.)). Wobec tego organ rentowy podtrzymał treść decyzji odmawiającej przeliczenia wysokości świadczenia z dnia 13 lipca 2017 r.

Wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2022 r. Sąd Okręgowy w Katowicach X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję, zobowiązując

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Zabrzu do ponownego obliczenia emerytury ubezpieczonego K.W. na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poczynawszy od 1 września 2019 r.

Na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Zabrzu od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 11 kwietnia 2022 r., Sąd Apelacyjny w Katowicach Wydział II Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 6 grudnia 2022 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie. Jak wyjaśnił Sąd II instancji, istota sporu między stronami sprowadzała się przede wszystkim do ustalenia kryteriów niezbędnych do odtworzenia zarobków ubezpieczonego, stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne za okres przed 1979 roku, to jest za okres, za który nie zachowała się dokumentacja płacowa. Organ rentowy na podstawie przedłożonych przez ubezpieczonego wykazów zarobków ustalił, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia wyniósł 182,99% (za okres od 1961 do 1987 r., przyjmując za nieudokumentowany okres minimalne wynagrodzenie za pracę) i jest niższy od wymaganych 250,01%. Ubezpieczony podał, że istnieje możliwość odtworzenia jego zarobków przy uwzględnieniu następujących składników: stawki wynagrodzenia zasadniczego, świadczenia specjalnego tzw. Karta Górnika, deputatu węglowego, dodatku szkodliwego, dodatku za pracę na II i III zmianie, wynagrodzenia za pracę w niedziele i święta. Organ rentowy stanął na stanowisku, że przy odtworzeniu zarobków ubezpieczonego należy przyjąć pewne, a nie prawdopodobne składniki zarobku, tj. wynagrodzenie zasadnicze, świadczenie z tzw. Karty Górnika, deputat węglowy. Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu emerytur i rent, celem odtworzenia zarobków ubezpieczonego za lata 1960-1978. Biegły sporządził opinię, uwzględniając: wynagrodzenie zasadnicze, deputat węglowy, dodatek specjalny tzw. Kartę Górnika, wynagrodzenie za pracę w niedziele i święta, dodatek za pracę zmianową. Sąd Okręgowy przyjął założenie pracy w niedziele i święta oraz w systemie zmianowym, opierając się na zeznaniach ubezpieczonego i świadków, zgodnie z którymi praca w kopalni odbywała się w systemie trzy zmianowym oraz w niedziele i święta. Spór w niniejszej sprawie dotyczył w istocie możliwości zaliczenia do podstawy wymiaru emerytury ubezpieczonego za lata

1960-1978 wartości nieudokumentowanych świadczeń w postaci dodatków za pracę na II i III zmianie, dodatku za pracę w niedziele. Zarówno w dokumentach, które miał organ rentowy, jak i tych zgromadzonych w zasobach pracodawcy ubezpieczonego w latach 1968-1979, nie ma ewidencji czasu pracy ubezpieczonego za ten okres (z wyjątkiem wykazu dniówek w wymiarze półtorakrotnym). W toku postępowania zarówno przed Sądem pierwszej instancji, jak i Sądem odwoławczym ubezpieczony nie był w stanie przedstawić żadnej dokumentacji pozwalającej na dokonanie jakichkolwiek ustaleń w tym zakresie.

Sąd Apelacyjny podzielił pogląd judykatury, że obowiązek udowodnienia faktów spoczywa na osobie, która wywodzi z nich skutki prawne (art. 232 k.p.c.), stąd też na ubezpieczonym ciążył obowiązek przedstawienia dowodów dla udowodnienia spornych okoliczności. Muszą to być jednak środki dowodowe, które pozwolą na wiarygodne ustalenie okoliczności faktycznych. Przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań pozwalających na ustalenie wynagrodzenia w sposób przybliżony lub prawdopodobny. W przypadku braku dokumentacji płacowej istnieje możliwość ustalenia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego w oparciu o dokumentację zastępczą znajdującą się w aktach osobowych, takich jak umowy o pracę, angaże, w których zawarte są dane dotyczące wynagrodzenia, wówczas można uwzględniać tylko takie składniki, które są pewne, wypłacane były w danym okresie stale i w określonej wysokości. Sąd pierwszej instancji przesłuchał świadków oraz ubezpieczonego w związku z przebiegiem pracy ubezpieczonego w spornym okresie, obowiązującego go systemu pracy i składników wynagrodzenia. Treść zeznań świadków i ubezpieczonego nie pozwalała uczynić kategoriycznych ustaleń w przedmiocie spornych składników wynagrodzenia ubezpieczonego. Brak ewidencji czasu pracy (w tym w zakresie wykonywanych prac na danej dniówce, w niedziele i święta, w warunkach szkodliwych) uniemożliwia uwzględnienie dodatków za pracę na II i III zmianie, dodatku szkodliwego, dodatku za pracę we wszystkie niedziele. Nie można czynić ustaleń teoretycznych. Niemożliwe jest także odtworzenie premii regulaminów, a to wobec braku stosownych regulacji wewnątrzzakładowych normujących zasady przyznawania i ustalania wysokości świadczenia. Należy podnieść, że okoliczność pracy ubezpieczonego w wymiarze

półtorakrotnym ma wpływ na wysokość emerytury, a nie wysokość odtworzonego zarobku.

Jak wskazał Sąd Apelacyjny, rolą Sądu I instancji było w pierwszej kolejności ustalenie stanu faktycznego na podstawie złożonych do sprawy środków dowodowych, w tym dokonanie oceny materiału dowodowego; następnie przyjęcie założeń przez pryzmat ustawy emerytalnej dla potrzeb odtworzenia zarobków ubezpieczonego za lata 1960-1978. Ostatecznie rolą Sądu I instancji była ocena materiału dowodowego w świetle art. 110a ustawy emerytalnej. Sąd Okręgowy nie zrealizował w pełni tego zadania zdaniem Sądu Apelacyjnego, który uzupełnił postępowanie dowodowe i dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego sądowego w związku ze skorygowaniem opinii sądowej z dnia 10 grudnia 2021 r. poprzez odtworzenie zarobków ubezpieczonego, stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne przy założeniu: a) wynagrodzenie za dany rok kalendarzowy obejmuje wynagrodzenie zasadnicze wynikające z dokumentacji osobowej, a w razie braku z aktów normatywnych, świadczenie tzw. Kartę Górnika, świadczenie - deputat węglowy, b) ubezpieczony pracował w niedziele, jeżeli z załącznika do karty ewidencyjnej pracownika znajdującego się w aktach osobowych za lata 1970-1977 wynika, że ubezpieczony w każdym miesiącu pracował ponad czas pracy obejmujący okres od poniedziałku do soboty, jeżeli w tym okresie soboty były normalnymi dniami pracy, a jeżeli soboty nie były normalnymi dniami pracy ustalonymi przez ustawodawcę, to należy przyjąć, że w soboty praca odbywała się w godzinach nadliczbowych w związku z przekroczeniem tygodniowej normy czasu pracy, c) ubezpieczony pracował na pierwszej zmianie. Następnie po odtworzeniu zarobków, należy ustalić, czy ubezpieczony spełnia przesłanki zawarte w art. 110a ustawy emerytalnej. Biegły w sporządzonej opinii uzupełniającej podał, że ustalony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia przy założeniu Sądu Apelacyjnego wyniósł 247,66%. Strony nie kwestionowały obliczeń biegłego. Ubezpieczony nie zgodził się, że przy odtworzeniu zarobków pominięto pracę zmianową oraz pracę w niedziele. Ubezpieczony wskazał, że z jego zeznań oraz świadków wynika, że praca odbywała się w systemie zmianowym oraz w niedziele. Sąd II instancji wskazał, że brak dokumentacji osobowej (ewidencji czasu pracy)

uniemożliwia przyjęcie, iż ubezpieczony pracował w niedzielę i w systemie zmianowym.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 6 grudnia 2022 r. wniósł ubezpieczony, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, a w szczególności naruszenie przepisów art. 278, art. 286, art. 382 w związku z przepisem art. 391 k.p.c., w ramach którego strona skarżąca kwestionuje oparcie rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego w Katowicach ograniczające się w praktyce do konkluzji wynikającej z opinii biegłego z zakresu rent i emerytur wykonanej w ramach postępowania apelacyjnego bez dogłębnego wyjaśnienia różnic dzielących obie opinie (w tym opinię uzupełniającą) to jest wykonywanych dla potrzeb postępowania przed Sądem I i II instancji. Strona skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi, który wydał zaskarżone orzeczenie, lub innemu sądowi równorzędnemu, rozpoznanie sprawy na rozprawie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania strona skarżąca wskazała na oczywistą zasadność skargi w zakresie podniesionych zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego tj. art. 278, art. 286, art. 382 w związku z przepisem art. 391 k.p.c. i nie podzieliła wniosków skompilowanych w uzasadnieniu wyroku apelacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmówienie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (w związku z tym, że nie zostały spełnione przesłanki z art. 398⁹ § 1 k.p.c.), a w przypadku przyjęcia jej do rozpoznania, wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej w całości i wyznaczenie rozprawy w niniejszej sprawie oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych (zgodnie z orzecznictwem SN za sporządzenie odpowiedzi na skargę kasacyjną powinno zasądzać się wynagrodzenie jak za sporządzenie skargi kasacyjnej).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Instytucja skargi kasacyjnej ma charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia, czego wyrazem jest m.in. istotne ograniczenie dostępności tegoż środka pod względem dopuszczalnych jego podstaw. Pomimo pozostawienia w art. 398³ § 1 k.p.c. możliwości zaskarżenia orzeczenia z powodu naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz z powodu naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, zakres tych zarzutów w odniesieniu do wszystkich podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi został ograniczony. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2011 r., II UK 272/10, OSNP 2012 nr 7-8, poz. 97). Oznacza to jednoznaczne określenie funkcji Sądu Najwyższego, który jako sąd kasacyjny nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna (podobnie jak uprzednio kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia: 10 kwietnia 2008 r., III UK 6/08, LEX nr 469183, 17 lutego 2022 r., I PSK 231/21, Legalis nr 2736852). Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, nawiązując do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania strona skarżąca powołała się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., tj. oczywistą zasadność skargi kasacyjnej. Według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu pozostałych elementów kreatywnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2019 r., III UK 290/18, LEX nr 2677006). Jeżeli strona skarżąca powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinna zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2023 r., I CSK 4298/22, LEX nr 3582570). Ponadto z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że strona skarżąca musi wskazać, w czym - w jej ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2023 r., I USK 163/22, LEX nr 3570640). Strona skarżąca powinna więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774, 22 marca 2016 r., II PK 31/15, OSNP 2017 nr 10, poz. 127, 18 sierpnia 2021 r., II PSK 97/21, LEX nr 3325579, 6 września 2022 r., II USK 667/21, LEX nr 3416129, 14 września 2023 r., I CSK 498/23, Legalis nr 2985360). Ponadto przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej w ujęciu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Oczywiście naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna natychmiast, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów

albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109, 11 kwietnia 2018 r., III UK 98/17, LEX nr 2497587, 15 grudnia 2020 r., III PK 191/19, LEX nr 3270748, 27 kwietnia 2021 r., III PSK 45/21, LEX nr 3181515, 5 maja 2021 r., II USK 175/21, LEX nr 3245310). Oznacza to, że we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2022 r., II USK 716/21, LEX nr 3487761).

W przedmiotowej sprawie wnioski o przyjęcie skargi do rozpoznania nie spełnia warunków właściwych dla przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Strona skarżąca nie wykazała, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona zaś uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stanowi jedynie polemikę z ustaleniami faktycznymi i stanowiskiem Sądu II instancji, które oparte zostało również na uzupełniającej opinii sądowej. Należy w tym miejscu przypomnieć, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2010 r., II UK 98/10, OSNP 2012 nr 1-2, poz. 20). Niezadowolenie strony skarżącej z rozstrzygnięcia sprawy również nie przesądza o oczywistości skargi kasacyjnej. Nie zasługują również na uwzględnienie podniesione przez stronę skarżącą zarzuty dotyczące oczywistego naruszenia przez Sąd II instancji przepisów postępowania cywilnego, albowiem Sąd Apelacyjny – jako sąd merytoryczny - uzupełnił postępowanie dowodowe w niezbędnym zakresie tj. celem skorygowania opinii sądowej z dnia 10 grudnia 2021 r. z uwagi na nieprawidłowe założenia poczynione przez Sąd I instancji dla potrzeb odtworzenia zarobków ubezpieczonego. Przyjmuje się, iż ziszczenie się przewidzianej w art. 278 k.p.c. przesłanki wymogu wiadomości specjalnych jest każdorazowo przedmiotem oceny sądu na tle okoliczności danego przypadku (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia: 27 kwietnia 2017 r., III CSK 341/16, Legalis nr 1629874, 1 czerwca 2023 r., I USKP 73/22, Legalis nr 2985812). Sąd ocenia opinię biegłego jako dowód, ale to sądowi przypada merytoryczne rozstrzygnięcie (wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 2008 r., I UK 356/07, Legalis nr 172901). Sąd drugiej instancji ma prawo samodzielnie zdecydować o przydatności

oraz znaczeniu jako dowodu opinii przeprowadzonej przed sądem pierwszej instancji (art. 227 k.p.c., art. 382 k.p.c.).

Potrzeba uzupełnienia postępowania i sporządzenia opinii uzupełniającej wynikała z okoliczności sprawy i podlegała ocenie sądu orzekającego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia: 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99, OSNAPiUS 2000 nr 22, poz. 807, 10 stycznia 2017 r., III UK 41/16, OSNP 2018 nr 3, poz. 35). Wobec tego odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 286 k.p.c., należy wskazać, iż pozostaje on chybiony. Podobnie jak zarzut naruszenia normy zawartej w art. 382 k.p.c. W procesie cywilnym obowiązuje system tzw. apelacji pełnej, w którym postępowanie apelacyjne jest dalszym stadium postępowania przed sądem pierwszej instancji, a sąd apelacyjny ma prawo i często obowiązek ponownego badania sprawy, przeprowadzania w niezbędnym zakresie postępowania dowodowego oraz orzekania na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji i w postępowaniu apelacyjnym. Postępowanie apelacyjne jest zatem kontynuacją postępowania merytorycznego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2023 r., I USK 60/22, LEX nr 3571679). Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, a nie apelację. Użyte w art. 378 § 1 k.p.c. sformułowanie, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę "w granicach apelacji", oznacza w szczególności, iż sąd odwoławczy dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na materiale zebranym w pierwszej instancji (art. 381 i art. 382 k.p.c.) i kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2023 r., III USK 213/22, LEX nr 3576211). Odmienne ocena prawna żądania przez sąd drugiej instancji, nawet jeśli łączy się z potrzebą dokonania ustaleń uzupełniających, nie uzasadnia zarzutu nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, lecz wskazuje jedynie, że - zdaniem sądu odwoławczego - istota sprawy została rozpoznana nieprawidłowo. W takim wypadku sąd drugiej instancji, orzekając na podstawie art. 382 k.p.c., powinien naprawić dostrzeżone wadliwości i należycie zastosować prawo materialne. Jest to konsekwencją systemu apelacji pełnej, w której druga instancja ma charakter merytoryczny, czyli służy rozpoznaniu sprawy, a nie tylko środka odwoławczego. Nie można zatem twierdzić, że o nierozpoznaniu istoty sprawy świadczy potrzeba dokonania nowych

ustaleń co do okoliczności faktycznych sprawy, choćby decydujących z punktu widzenia kierunku jej rozstrzygnięcia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2023 r., I PZ 4/23, LEX nr 3577240).

Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach skargi kasacyjnej, które wyznaczają, między innymi, podstawy kasacyjne, a w ich ramach zarzuty naruszenia konkretnych przepisów prawa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2008 r., I UK 78/08, LEX nr 818579). W związku z tym o oczywistej zasadności skargi nie mogą świadczyć przepisy, które nie zostały powołane w podstawach skargi (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2019 r., I UK 353/18, LEX nr 2687541, 18 maja 2023 r., II USK 409/22, Legalis nr 2937415).

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach orzeczono w oparciu o art. 102 k.p.c.

(J.C-S.)

[ał]